

Rozdział I. Źródła prawa wekslowego

Literatura: *S. Janczewski*, Prawo wekslowe i czekowe, Warszawa 1994; *S. Kołodziejski*, Z dziejów prawa wekslowego i jego oddziaływania na życie gospodarcze średniowiecza, Prawo Kanoniczne 1969, Nr 3–4; *J. Sułkowski*, W sprawie unifikacji prawa wekslowego i czekowego, RPEiS 1930, Nr 10 (2).

§ 1. Zarys historyczny

I. Dawne źródła prawa wekslowego

Licząc od około połowy XII w., sprawy związane z kształtującą się 1 w Zachodniej Europie instytucją weksła regulowały **zwyczaje** kreowane przez bankierów i kupców. Miały one charakter lokalny i charakteryzowały się różnicowaniem.

Z biegiem czasu zwyczaje przeradzały się w **prawo zwyczajowe**. Procesowi zmian sprzyjała działalność sądów cechowych, które na jarmarkach rozstrzygały sprawy wynikające ze stosowania weksli. Pomimo że wydawane wówczas orzeczenia nie miały rangi prawa stanowionego, wyznaczały zasady dla praktyki i dalszych kierunków rozwoju weksła. Powstające prawo zwyczajowe, tak samo jak wcześniej zwyczaje, charakteryzowało się odmiennościami terytorialnymi i ewoluowało, zresztą odpowiednio do potrzeb wynikających z coraz szerszego zastosowania weksli.

Zróżnicowanie zwyczajów i prawa zwyczajowego dało początek do dziś występującym regionalizmom prawa wekslowego. W Zachodniej Europie linie podziału ciągle przebiegają stosownie do granic lądowych i wodnych tradycyjnie przyjmowanych jako te, które dzielą kraje o rodowodzie germańskim, romańskim i anglosaskim. Natomiast na wschód od Odry sytuacja jest już mniej zróżnicowana, gdyż w większości znajdujących się tam krajów zastosowano wzorce wywodzące się z prawa niemieckiego.

W XIV, XV i XVI w. w miastach Zachodniej Europy zaczęły pojawiać się 2 pierwsze lokalne prawa stanowione. Można je odnaleźć w **prawach miejskich** oraz **statutach kupieckich**. Podobnie do prawa zwyczajowego również

były zróżnicowane. Jako przykład służą regulacje wprowadzone w Barcelonie (1394 r.), Bolonii (1454 r.) i Hamburgu (1603 r.).

Powstawanie lokalnych regulacji wekslowych zapoczątkowało nieodwracalny proces wypierania prawa zwyczajowego przez prawo stanowione. W poszczególnych krajach przebiegał on z różnym nasileniem, ale ostatecznie sprawił, że w dzisiejszych czasach zwyczaj i prawo zwyczajowe nie stanowią już źródeł prawa wekslowego i mają jedynie walor poznawczy.

Od zwyczaju pojmowanego w kategoriach źródła prawa wekslowego trzeba natomiast odróżnić zwyczaje stosowane w obrocie wekslowym. Chodzi tu o pewne reguły, które wynikają z tradycji i mają charakter powszechny. Przykładowo rzecz dotyczy indosu, który stanowiąc oświadczenie o przeniesieniu weksla na inną osobę, jest kreślony na odwrocie dokumentu.

II. Kodyfikacje krajowe

- 3 Od około XVII do końca XIX w. w większości państw europejskich proces regulowania prawa wekslowego przeniósł się na poziom kodyfikacji krajowych. Z tego okresu pochodzą zaliczane do najstarszych, ale i najważniejszych kodyfikacje francuska (*Ordonnance du commerce* z 1673 r. i późniejszy Kodeks Napoleona z 1807 r.), niemiecka (*Allgemeine Wechselordnung* z 1871 r.) oraz angielska (*the Bills of Exchange Act* z 1882 r.).

Rozwiązania przyjmowane w kodyfikacjach krajowych nie likwidowały regionalizmów, a jedynie przypieczętowały odrębności prawa wekslowego typowego dla krajów zamieszkiwanych przez ludność germańską, romańską i anglosaską. Co prawda w owych czasach tu i ówdzie zauważano potrzebę wprowadzenia międzynarodowego prawa wekslowego, ale idea unifikacji miała w pełni rozkwitnąć dopiero w dość dalekiej przyszłości, bo nieco przed wybuchem I wojny światowej.

Przy tworzeniu kodyfikacji krajowych posługiwano się zasadniczo dwiema różnymi metodami. Pierwsza polegała na regulacji prawa wekslowego w ustawie poświęconej tylko weksłom. To rozwiązanie zdecydowanie dominowało i jest do dziś stosowane w większości państw, także i w Polsce. Natomiast druga wyrażała się w umieszczeniu przepisów normujących sprawę weksli w akcie prawnym, który pod względem systemowym był uważany za macierzysty. Tak stało się we Francji, gdzie regulacja prawa wekslowego stanowi część kodeksu handlowego.

III. Systemy prawa wekslowego

Dla przeważającej części krajów Europy, a później i reszty świata proces kodyfikowania oznaczał przyjmowanie rozwiązań prawnych właściwych prawu wekslowemu obowiązującemu w Niemczech, Francji i Anglii. W XIX i XX w. sytuacja wyklarowała się do tego stopnia, że zaistniały warunki do wyróżniania trzech tradycyjnych systemów prawa wekslowego: **niemieckiego**, **francuskiego** i **angielskiego**, w piśmiennictwie przedwojennym zwanego też systemem zamorskim. Dlatego mówiąc o systemie, trzeba mieć na myśli grupę kodyfikacji krajowych, które zostały ukształtowane na wzór danej kodyfikacji uznawanej za wzorcową. W zakresie systemu niemieckiego i francuskiego znalazły się głównie kodyfikacje krajów kontynentalnej Europy. Odmiennie rzecz przedstawiła się dla systemu angielskiego, który w istocie zasługuje na określenie zamorskiego. Rozwiązania wynikające z angielskiego prawa wekslowego nie znalazły powodzenia na kontynencie. Za to były powszechnie przyjmowane w krajach Wspólnoty Brytyjskiej, a także wszędzie tam, gdzie dominowały sięgające czasów kolonialnych wpływy brytyjskie. Podobnie stało się w Stanach Zjednoczonych. Jednak ze względu na szereg czynników wyróżniających to państwo na arenie międzynarodowej, a także zróżnicowany sposób traktowania weksla w poszczególnych stanach, do zwyczaju weszło dodatkowe wyodrębnienie systemu **amerykańskiego**.

IV. Międzynarodowa unifikacja prawa wekslowego

Na dalszy kierunek rozwoju źródeł prawa wekslowego miały wpływ zapoczątkowane na przełomie XIX i XX w. tendencje unifikacyjne, które przeniosły proces prawotwórczy na szczebel wyżej niż ustawodawstwa krajowe.

Przyjmuje się, że pierwszy oficjalny postulat ujednoczenia prawa wekslowego został wyrażony na kongresie *National Association for the promotion of social Science*, odbytym w Gandawie (1863 r.). Następnie już tylko zyskiwał na popularności. Wyrazem były prace badawcze prowadzone w różnych europejskich ośrodkach uniwersyteckich oraz liczne konferencje z udziałem przedstawicieli środowisk naukowych i biznesowych. Zwolennikom unifikacji przyświecała praktyczna idea zniesienia ograniczeń w handlu międzynarodowym powodowanych zróżnicowaniem rozwiązań prawnych w zakresie weksli. Optymistycznie przyjmowano, że z wykonaniem zadania nie będą wiązały się szczególne komplikacje. Nadzieje były pokładane w międzynarodowych korzeniach instytucji weksla, jego niemalże powszechnym stosowaniu, a także podobieństwie praktyk handlowych, które miały przyczynić się do względnie

łatwego ujednoczenia stanowisk. W tle pozostawało przeświadczenie o łatwym przezwycięzeniu oporu poszczególnych rządów przed rezygnacją z własnych, uświęconych wielowiekową tradycją, rozwiązań prawnych. Przyszłość pokazała, jak złudne były te oczekiwania.

Do pierwszej, nieudanej próby ujednoczenia prawa wekslowego doszło na zwołanych przez rząd holenderski dwóch konferencjach w Hadze (1910 i 1912 r.). Wzięli w nich udział przedstawiciele najważniejszych państw należących do wszystkich trzech ówczesnych systemów prawa wekslowego, a w tym Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Podpisany wówczas projekt zwany **konwencją haską (1912 r.)** składał się z dwóch części. Pierwszą stanowiła jednolita ordynacja wekslowa (regulamin). Miała ona znaczenie podstawowe, gdyż zawierała przepisy normujące problematykę wekslową. Drugą zaś była konwencja, której mocą sygnatariusze zobowiązywali się do wprowadzenia ordynacji we własnych państwach.

- 6 Rozwiązania konwencyjne stanowiły kompromis między regulacjami obowiązującymi w Niemczech i Francji, przy czym z wyraźną przewagą elementów prawa niemieckiego. Ponadto konwencja zawierała postanowienia zezwalające uczestnikom, oczywiście w przewidzianym zakresie, na stosowanie rozwiązań prawnych odmiennych od ustalonych w ordynacji (**zastrzeżenia krajowe, rezerwy krajowe** lub jeszcze inaczej **rezerwy**). W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że konwencja w rewolucyjny sposób odbiegała od umów z zakresu prawa prywatnego. Jej postanowienia rozciągały się nie tylko na weksle wystawiane w obrocie międzynarodowym, ale również wewnętrznym. Po podpisaniu i ratyfikacji przez poszczególne państwa ordynacja miała obowiązywać jako prawo krajowe. Było to dość często poddawane krytyce i postrzegane przez rządy niektórych państw w kategoriach naruszenia suwerenności. Konwencji nie ratyfikowano jednak z innej przyczyny, mianowicie wybuchu I wojny światowej.

Niemalże powszechnie przyjmuje się, że podpisanie konwencji haskiej stanowiło miłowy krok na drodze do ujednoczenia prawa wekslowego. Jest tak, jeśli spojrzeć na to ze strony rozwiązań prawnych i skali przedsięwzięcia. Natomiast z punktu widzenia samej idei unifikacji jej zwolennicy nie osiągnęli sukcesu. Zdecydował o tym brak zgody niektórych kluczowych państw na przyjęcie projektu prawa wekslowego opracowanego w Hadze. Co prawda przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych brali udział w konferencjach, ale nie podpisali konwencji. Już ta jedna okoliczność wystarczyła, że zamiar stworzenia międzynarodowego prawa wekslowego utracił szanse na realizację, gdyż poza zakresem konwencji znalazły się kraje reprezentujące angielski i amerykański system wekslowy. Z kolei w odniesieniu do samych

stron konwencji ideę ujednoczenia podważała możliwość korzystania z rezerwatów krajowych. To bez wątpienia rozwiązanie kompromisowe, wymuszone przede wszystkim postawą strony francuskiej, zdeprecjonowało zamierzenie stworzenia jednego prawa wekslowego o mocy obowiązującej we wszystkich państwach dążących do pogodzenia rozwiązań prawnych.

Prace nad unifikacją prawa wekslowego zamarły na czas trwania I wojny światowej i zaczęły być kontynuowane po jej zakończeniu. W sprawę zaangażowała się Liga Narodów, paryska Międzynarodowa Izba Handlowa oraz przedstawiciele środowisk naukowych. Tym razem zamierzenia unifikatorów nie były już tak daleko idące jak poprzednio. Ekspertci powołani przez Ligę ostudzili nadzieje na pełne ujednoczenie, gdyż zakwestionowali możliwość pogodzenia prawa kontynentalnego z prawem obowiązującym w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. W ten sposób już na samym wstępie z planowanej unifikacji wykluczono kraje, w których zastosowanie miały systemy angielski i amerykański.

Międzywojenne wysiłki w celu ujednoczenia prawa wekslowego zostały sfinalizowane na konferencji w Genewie. Tam też podpisano trzy **konwencje genewskie (1930 r.)**: Konwencję w sprawie jednolitej ustawy o wekslach trasowanych i własnych, Konwencję o uregulowaniu pewnych kolizji ustaw w przedmiocie weksli trasowanych i własnych oraz Konwencję dotyczącą opłat stemplowych, zwanych obecnie skarbowymi. Najważniejsze znaczenie miała pierwsza, która zobowiązywała sygnatariuszy do wprowadzenia we własnych państwach prawa wekslowego na wzór określony w załączniku Nr 1 i otwierała możliwość korzystania z rezerwatów krajowych w zakresie oznaczonym w załączniku Nr 2. Natomiast pozostałe miały charakter uzupełniający. Druga odnosiła się do międzynarodowego prawa wekslowego, zaś trzecia, dotycząc opłat stemplowych od weksli, uniezależniła ważność zobowiązania wekslowego od opłaty przy jednoczesnej możliwości zawieszenia wykonywania praw z dokumentu do czasu uiszczenia należności. Rozwiązania prawne przyjęte w Genewie w istotnym zakresie nawiązywały do wcześniejszych koncepcji zastosowanych w projekcie haskim. W piśmiennictwie formułowana jest teza, że faktycznie stanowiły ich kontynuację. To zaś było równoznaczne z przewagą rozwiązań prawnych stosowanych w niemieckim prawie wekslowym z możliwością odchylenia wynikających z tzw. rezerwatów krajowych.

Podpisanie konwencji genewskich stanowiło ważny krok w kierunku ujednoczenia prawa wekslowego. Jednak z punktu widzenia zwolenników unifikacji, nawet na skromniejszą skalę systemów niemieckiego i francuskiego, cel został osiągnięty połowicznie. Zadecydowała o tym znana z wcześniejszych doświadczeń uczestników konferencji haskich konieczność przyjęcia kompro-

misu polegającego na ustanowieniu dziedzin, w których przyznano stronom swobodę regulacji odmiennej niż wynikająca z podpisanej konwencji. Poza tym odstąpiono od typowego dla projektu haskiego pomysłu bezpośredniego implementowania rozwiązań konwencyjnych na grunt krajowy. Zamiast tego została wprowadzona zasada, że strony przyjmują tekst jednolity, by następnie przedłożyć go do dalszych prac krajowym ustawodawcom, z zastrzeżeniem ewentualności dokonania zmian. W ten też sposób i druga próba międzynarodowej unifikacji prawa wekslowego, już tylko w obrębie systemów niemieckiego i francuskiego, nie powiodła się w oczekiwanym zakresie.

Międzynarodowe prawo wekslowe opracowane przez sygnatariuszy konwencji genewskich dało początek **systemowi konwencyjnemu**. W związku z pojawieniem się systemu konwencyjnego dotychczas uznawane za samodzielne systemy niemiecki i francuski zostały zepchnięte na szczebel niżej, do rangi podsystemów i tam lokują się do dzisiaj. Z dalszej perspektywy obecna sytuacja na świecie kształtuje się w ten sposób, że na kontynencie europejskim wyodrębnia się zróżnicowany wewnętrznie system konwencyjny z wyraźnym podziałem na wspomniany wcześniej podsystem niemiecki i francuski. W niektórych państwach pozaeuropejskich wprowadzono prawo wekslowe wzorowane bezpośrednio na pierwszej konwencji genewskiej. Natomiast systemowi konwencyjnemu jest przeciwstawny system brytyjski, gdyż Wielka Brytania nie podpisała konwencji genewskich. Z kolei po drugiej stronie Atlantyku, z wiodącą rolą Stanów Zjednoczonych, funkcjonuje system amerykański, który wykazuje pokrewieństwo z systemem brytyjskim, a jest ono tak duże, że mówi się o istnieniu jednego systemu **anglo-amerykańskiego (anglosaskiego)**.

- 8 Idea międzynarodowej unifikacji prawa wekslowego ma nadal pewną grupę zwolenników, czego wyrazem było opracowanie pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych projektu Konwencji dotyczącej międzynarodowych weksli własnych i trasowanych *United Nations Convention on International Bills of Exchange and International Promissory Notes* (1988 r.). Jego twórcy nauczeni doświadczeniem poprzedników z Hagi i Genewy wydawali się mieć świadomość małego prawdopodobieństwa wprowadzenia jednolitego prawa wekslowego. W wielu krajach upływ czasu nie zniósł oporu przed rezygnacją z własnych, autonomicznych rozwiązań prawnych. Poza tym odmienności między zróżnicowanym wewnętrznie systemem konwencyjnym i anglo-amerykańskim są tak głębokie, że ich pogodzenie wydaje się zadaniem nadzwyczaj trudnym, o ile w ogóle możliwym do wykonania. Z tego powodu zmienili sposób zapatrywania na problem i taktykę postępowania. Co prawda opowiedzieli się za koniecznością ustanowienia prawa wekslowego dla potrzeb obrotu międzynarodowego, ale już przy dalszym istnieniu odrębnych i dlatego odmiennych

systemów krajowych. Dlatego projekt stanowi jedynie regulację dotyczącą weksła międzynarodowego, który jest wyróżniany według kryterium zaistnienia w stosunku wekslowym elementu obcego, przykładowo oznaczenia miejsca płatności w innym państwie niż państwo, w którym dokument został wystawiony. Natomiast zainteresowanym pozostawiono wybór między stosowaniem prawa krajowego i rozwiązań konwencyjnych. Jak dotąd konwencja nie weszła w życie z powodu braku wymaganej liczby sygnatariuszy i nic nie zapowiada, aby to się zmieniło. Ogólne spojrzenie na tę sytuację rodzi pytanie, czy nadal mamy do czynienia z ideą unifikacji, czy tylko zamysłem, który już tylko świadczy, że jest ona niemożliwa do przeprowadzenia, nawet w odniesieniu do weksli międzynarodowych.

Jak widać, próby unifikacji prawa wekslowego realnie zakończyły się na podpisaniu konwencji genewskich w 1930 r. Konwencje nie mają bezpośredniego zastosowania w państwach, które je ratyfikowały. To zaś sprawia, że obecnie źródeł prawa wekslowego należy dopatrywać się w prawach krajowych. Jednocześnie niewiele wskazuje na to, aby sytuacja mogła ulec zmianie w przewidywalnej przyszłości.

§ 2. Prawo wekslowe w Polsce

Weksle pojawiły się w Polsce na przełomie XVI i XVII w. jako instytucja o długiej historii i tradycji stosowania w Zachodniej Europie. Używali ich zarówno kupcy, jak i szlachta. Natomiast sam obrót wekslowy odbywał się przede wszystkim w większych ośrodkach miejskich, by następnie objąć obszar niemalże całego państwa. Początkowo zasadami korzystania z weksli rządziły zwyczaje, które z czasem, analogicznie jak miało to wcześniej miejsce na Zachodzie, przekształcały się w prawo zwyczajowe. Niedługo potem weszły w życie regulacje dotyczące weksli dla **Gdańska (1701 r.)**, a nieco później dla **Elbląga (1758 r.)**. Pierwszą kodyfikację o zasięgu krajowym stanowiła natomiast Konstytucja sejmowa „**Ustanowienie praw wekslowych**” (1775 r.). Specyficzna dla polskiego ustawodawstwa wekslowego tamtych czasów jest reglamentacja dostępu do obrotu wekslami. Kierując się potrzebą ochrony przed trwonieniem majątków, najpierw wprowadzono zakaz wystawiania weksli przez młodzież szlachecką (1776 r.), by krótko potem zakazem objąć całą szlachtę (1780 r.).

W okresie rozbiorów w poszczególnych częściach kraju obowiązywały prawa państw uczestniczących z zaborach. Pod tym względem wyjątek stanowiło Królestwo Kongresowe, gdzie moc obowiązującą miały przepisy dotyczące

weksli zawarte we francuskim kodeksie handlowym. Długa utrata państwowości spowodowana rozbiorami sprawiła, że Polska została wyłączona z kluczowych zdarzeń dotyczących prawa wekslowego, których arenę stanowiła ówczesna Europa, a w tym najważniejszego – konferencji haskiej.

Po odzyskaniu niepodległości czasowo moc obowiązującą zachowały obce regulacje prawne. Wyzwania, jakie niesło ze sobą scalanie państwa, zepchnęło na dalszy plan jednostkowy problem prawa wekslowego. Sytuacja uległa zmianie z chwilą wejścia w życie **rozporządzenia o prawie wekslowym z 14.11.1924 r.** (Dz.U. Nr 100, poz. 926). Rozporządzenie wzorowało się na rozwiązaniach projektu opracowanego w ramach konwencji haskiej. Na przełomie lat 20. i 30. XIX w. projekt haski stanowił już historię i chociaż nie miał realnych szans na reaktywację, to stał się wzorcem i punktem odniesienia dla ustawodawcy polskiego po odzyskaniu przez nasz kraj bytu państwowego. Przyjęcie koncepcji zawartych w projekcie miało bardzo poważne następstwa systemowe. Projekt w podstawowym zakresie nawiązywał do rozwiązań prawnych weksła przyjętych w Niemczech, a co za tym idzie – stosowanych w krajach germańskich. Z tego powodu akceptacja rozwiązań haskich wyznaczyła miejsce polskiego prawa wekslowego na obszarze regulacji prawnych typu niemieckiego. Z praktycznego punktu widzenia nie stanowiło to nowości. W Polsce pozostającej pod rozbiorami stosowano regulacje wekslowe zaborców, które były ukształtowane według wzoru niemieckiego. Naturalną konsekwencją woli uczestnictwa w procesie międzynarodowej unifikacji prawa wekslowego było późniejsze podpisanie i ratyfikowanie przez Polskę konwencji genewskich. To zaś zrodziło potrzebę uchylenia rozporządzenia o prawie wekslowym z 1934 r. i zastąpienia go nowym aktem prawnym. W ten sposób ustawą z 28.4.1936 r. zostało wprowadzone **prawo wekslowe** (Dz.U. Nr 37, poz. 282 ze zm., tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 160). Obowiązuje ono do dzisiaj, jest jednym z najstarszych aktów prawnych stosowanych w Polsce, sytuuje polskie prawo wekslowe w systemie konwencyjnym i nic na razie nie zapowiada, aby w przewidywalnej przyszłości mogły tu nastąpić zmiany.

§ 3. Ustawa z 1936 r.

- 10 Polskie prawo wekslowe w kształcie nadanym mu przez ustawę z 1936 r. jest oparte na Konwencji genewskiej w sprawie jednolitej ustawy o wekslach trasowanych i własnych. Dlatego mamy do czynienia z aktem prawnym stosunkowo krótkim, a co jeszcze ważniejsze – nadzwyczaj syntetycznym.

Zastosowana **metoda regulacji** opiera się na dwóch filarach. Po pierwsze, brakuje przepisów ogólnych w tradycyjnym znaczeniu nadawanemu temu pojęciu. Krótki dział XII o – w istocie mylącej – nazwie „Przepisy ogólne” znajduje się w końcowej części tytułu I poświęconego problematyce weksla trasowanego. Zawiera tylko cztery przepisy dotyczące terminów (art. 72–74) oraz jeden dotyczący podpisu (art. 75). Z tego powodu nie może aspirować do rangi części ustawy spełniającej rolę ogólną dla całego prawa wekslowego. Po drugie, regulacja jest oparta na idei pełnego unormowania jednego rodzaju weksla, mianowicie weksla trasowanego, by następnie już tylko na jego tle przedstawić w sposób skrócony, a przez to i szczątkowy, kwestię weksla własnego. Rozpoczęcie od weksla trasowanego może nieco dziwić. W ujęciu historycznym weksel własny zaczął kształtować się jako instytucja prawna wcześniej od weksla trasowanego i charakteryzuje się mniej złożoną konstrukcją prawną. To zaś skłania do refleksji, że jako pierwszy powinien zostać uregulowany weksel własny, a dopiero po nim weksel trasowany. O odwrotnej kolejności zdecydowały względy praktyczne. Uznano, że skoro weksel trasowany cechuje się bardziej złożoną konstrukcją, to powinien zostać unormowany jako pierwszy i stanowić kanwę dla skróconej do minimum regulacji prostszego weksla własnego. W ten sposób została ominięta potrzeba zbędnych powtórzeń. Ewentualne rozpoczęcie regulacji od weksla własnego wymuszałoby powielenie niektórych treści przy unormowanym później wekslu trasowanym, a dodatkowo w istotnym stopniu spowodowałoby rozbudowanie prawa wekslowego, czego – jak można się domyślać – chciano uniknąć.

Zastosowana w prawie wekslowym **metoda regulacji** zdeterminowała systematykę przyjętą w ustawie. Jest ona podzielona na trzy części, określone mianem tytułów: 11

- 1) tytuł I „Weksel trasowany”, co wynika już z samej nazwy, jest poświęcony wekslowi trasowanemu i stanowi w prawie wekslowym część kluczową oraz najobszerniejszą. Zawiera 100 przepisów (art. 1–100);
- 2) tytuł II „Weksel własny”, dotyczy weksla własnego i jest bardzo krótki. Składa się bowiem już tylko z czterech przepisów (art. 101–104), z których dwa ostatnie stanowią odwołania do unormowań znajdujących się w tytule I;
- 3) tytuł III „Przepisy końcowe i przejściowe” również nie jest obszerny pod względem treści i zamyka ustawę (art. 105–111).

W obrębie tytułu I obowiązuje dalsza systematyka opierająca się na wyróżnieniu 16 działów. Natomiast tytuły II i III nie są już podzielone w żaden sposób. Stanowi to skutek ich skromnej objętości oraz metody regulacji opierającej się na przedstawieniu problematyki wekslowej na tle weksla trasowanego.

Metoda regulacji i systematyka przyjęta w prawie wekslowym powodują, że ustawa jest zasadniczo adresowana do osób już znających się na wekslach, a z pewnością obeznanych w prawie. Wydaje się, że w istotnym zakresie wynikało to z realiów gospodarczych i społecznych okresu dwudziestolecia międzywojennego. Wówczas weksle stosowano bardzo często, a znajomość problematyki wekslowej była szeroka, szczególnie wśród osób zajmujących się handlem. Zresztą weksel zasadniczo nie miał konkurencji w obrocie bezgotówkowym.

Unormowania zawarte w ustawie z 1936 r. mają charakter **bezwzględnie obowiązujący**. Jako takie nie mogą być pomijane lub zastępowane przepisami zawartymi w innych regulacjach prawnych, i to bez względu na ich rangę i przedmiot.

Prawo wekslowe jest częścią prawa cywilnego, a w szczególności **prawa zobowiązań**. W sprawach nieuregulowanych w ustawie z 1936 r. stosuje się Kodeks cywilny, zaś w zakresie proceduralnym – Kodeks postępowania cywilnego. Poza tym należy mieć na uwadze otwarty katalog aktów prawnych różnej rangi, które powstały specjalnie dla potrzeb prawa wekslowego lub pod względem przedmiotu regulacji nawiązujących do problematyki weksla. W pierwszej grupie mieszczą się przykładowo rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości: z 19.11.1936 r. o niszczeniu odpisów protestów weksli i czeków (Dz.U. Nr 90, poz. 625) oraz nieobowiązujące już z 9.10.1965 r. w sprawie sporządzania protestów weksli przez urzędy pocztowe (Dz.U. Nr 45, poz. 282), zaś w drugiej ustawa z 12.5.2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 993 ze zm.). Ustawa wprowadza istotne ograniczenie w możliwości wykorzystania weksla. Przewiduje, że weksel konsumenta wręczony kredytodawcy w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki musi zawierać klauzulę „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną.

§ 4. Rola orzecznictwa i doktryny prawa

- 12 Mówiąc o źródłach prawa wekslowego, trudno jest pominąć sprawę orzecznictwa sądowego. Dominuje pogląd, że nie stanowi ono źródła prawa. Jednak ta krótka konstatacja nie zamyka dość skomplikowanego zagadnienia roli orzeczeń sądowych w dziedzinie weksli, która pod tym względem jest obszarem wymagającym szczególnej uwagi. Prawo wekslowe obowiązuje już ponad 80 lat, i to w zmieniających się warunkach gospodarczych i ustrojowych oraz niestabilnym otoczeniu prawnym. Dodatkowo, przy złożonym przedmiocie regulacji, jest ustawą relatywnie krótką, gdyż zawierającą pierwotnie tylko

111 artykułów, wliczając przepisy przejściowe i końcowe. To wszystko sprawiło, że zapadające w kolejnych latach orzeczenia sądowe nie ograniczały się tylko do tradycyjnej interpretacji prawa wekslowego. Niejednokrotnie Sąd Najwyższy musiał wnikać w problemy, które mogły aspirować do dziedziny prawodawstwa. Z tego powodu nie powinna dziwić liczona w tysiącach liczba orzeczeń, w tym tych z okresu międzywojennego, w dużej liczbie nieopublikowanych. Z pewnością rola orzecznictwa nie będzie malała. Pomimo że nie stanowi ono samoistnego źródła prawa wekslowego, to wyznacza kierunki dla teorii i praktyki wekslowej. Zresztą trudno jest zaprzeczyć, że ten właśnie sposób powiązania prawa wekslowego z orzecznictwem cieszy się powszechną aprobatą ze strony wszystkich zainteresowanych.

Przy rozważaniach na temat roli orzecznictwa warto pamiętać, że następstwem podpisania przez Polskę konwencji genewskich była akceptacja rozwiązań prawnych, które mają zastosowanie w innych państwach. W związku z tym zdarzają się sytuacje, gdy na gruncie danego przepisu czy grupy przepisów sądy krajowe, a w tym polski Sąd Najwyższy, wydają odmienne orzeczenia. Dzieje się tak zazwyczaj z tego powodu, że kodyfikacje wekslowe poszczególnych państw stanowią część ich systemów prawnych. To zaś nie pozostaje bez wpływu na kierunek zapadających rozstrzygnięć, które muszą uwzględniać całość porządku prawnego danego państwa.

Z punktu widzenia źródeł prawa wekslowego podstawowe znaczenie ma 13 orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Natomiast osobnym zagadnieniem jest orzecznictwo sądów polubownych (arbitrażowych). W orzecznictwie międzywojennym dotyczącym spraw z weksli zazwyczaj wykluczano możliwość zapisu na sąd polubowny. W bliższych nam czasach to stanowisko uległo zmianie przy argumentacji, że brakuje uzasadnienia dla rozdzielenia jurysdykcji sądowej w zakresie samego zobowiązania z weksla i w zakresie odrębnego zobowiązania bazowego, które było przyczyną dla wystawienia weksla i wręczenia go kontrahentowi. W największym skrócie, który jednak nie powinien zniekształcić problemu, można przyjąć, że o ile zadaniem sądów powszechnych i Sądu Najwyższego jest stosowanie i interpretacja przepisów, to już aktywność sądu polubownego jest ukierunkowana na uzgodnienie stanowisk spierających się stron, wyważenie interesów i wydanie rozstrzygnięcia przez nie zaakceptowanego. Dlatego orzeczenia wydawane w postępowaniu arbitrażowym w ogóle trudno jest kojarzyć ze źródłami prawa wekslowego.

W zakresie dotyczącym doktryny poglądy wyrażane w piśmiennictwie nie stanowią źródła prawa wekslowego, ale mają istotny wpływ na sposób interpretacji przepisów, a przez to i niekiedy kierunek orzecznictwa. Przedwojenne

komentarze i opracowania autorstwa m.in. *I. Rosenblütha* i *S. Wróblewskiego* w znacznej mierze zachowują swoją aktualność do dziś, a z przemyśleń tych autorów korzystają pokolenia praktyków i przedstawicieli teorii.

Rozdział II. Pojęcie weksla

Literatura: *W. Czachórski*, Zobowiązania, zarys wykładu, Warszawa 1968; *M. Czarnecki*, *L. Bagińska*, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Warszawa 2008; *A. Doliński*, Polskie prawo wekslowe, Lwów 1925; *A. Glasner*, *A. Thaler*, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Bielsko-Biała 1992; *J. Górski*, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Warszawa 1925; *S. Grzybowski* (red.), System Prawa Cywilnego, t. 3, cz. 2, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, Ossolineum 1976; *I. Heropolitańska*, Prawo wekslowe i czekowe. Praktyczny komentarz, Warszawa 2011; *S. Janczewski*, Prawo wekslowe i czekowe, Warszawa 1994; *J. Jastrzębski*, *M. Kaliński*, Prawo wekslowe i czekowe, Warszawa 2012; *M. Kaliński*, *A. Szpunar*, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Warszawa 2003; *T. Komosa*, *W. Opalski*, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Warszawa 1997; *M. Kuryłowicz*, *A. Wiliński*, Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu, Warszawa 2013; *P. Machnikowski*, Numerus clausus papierów wartościowych inkorporujących wierzytelności, PiP 2000, Nr 8; *P. Machnikowski*, Prawo wekslowe, Warszawa 2009; *J. Namitkiewicz*, Polskie prawo wekslowe, Warszawa 1927; *L. Ogiegło*, Charakter prawny powstania zobowiązania wekslowego, Rej. 1995, Nr 9; *K. Piasecki*, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Bydgoszcz 1997; *I. Rosenblüth*, Prawo wekslowe. Komentarz, Warszawa 1994; *I. Różański*, Podręcznik prawa wekslowego, Warszawa 1957; *T. Szente*, Prawo wekslowe i czekowe, Komentarz, Warszawa 1974; *A. Szpunar*, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Warszawa 2001; *A. Szpunar*, O przyjęciu weksla trasowanego, PS 1993, Nr 1; *A. Szpunar*, Podstawowe problemy papierów wartościowych, PiP 1991, Nr 2; *A. Szpunar*, Weksel własny, Rej. 1993, Nr 6; *A. Szpunar*, Zmiana treści weksla, Rej. 1994, Nr 6; *S. Wróblewski*, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Kraków 1936.

§ 5. Z dziejów weksla

Problematyka związana z trwającym przez stulecia procesem kształtowania się instytucji weksla jest obszerna i niekoniecznie musi budzić zainteresowanie tych, którzy oczekują wiadomości zdalnych do wykorzystania w dzisiejszych czasach. Samo zaś wyczerpujące omówienie drogi, którą przeszedł weksel, wymagałoby osobnego opracowania. Nie powinno to jednak zniechęcać do przyjrzenia się sprawie. Uwagi na temat pierwowzoru, a w zasadzie dwóch pierwowzorów weksla, a następnie dalszego ich rozwoju są cenne, gdyż służą pomocą przy uchwyceniu istoty weksla i zrozumieniu, czym jest on obecnie.

W literaturze przedmiotu można spotkać się z różnymi zapytowaniami na temat początków weksla. Według pierwszego poglądu, który był szerzej repre-

zentowany w dawniejszym piśmiennictwie, historia weksla sięga odległej starożytności. Część autorów widziała jego pierwowzór w instytucjach prawa asyryjskiego, babilońskiego lub indyjskiego i twierdziła, że przywędrował do Zachodniej Europy, gdzie z czasem ukształtował się do formy znanej w dzisiejszych czasach. Inni zaś wskazywali na greckie *syngraphae* (pisemne zobowiązanie spisane i podpisane przez dwie osoby, z których każda zachowuje swój egzemplarz) i *chirographae* (pisemne zobowiązanie wystawione przez jedną osobę, dłużnika) oraz rzymskie kontrakty literalne, twierdząc tym samym o europejskim rodowodzie weksla. Zgodnie z drugim stanowiskiem genezy weksla trzeba poszukiwać nie w starożytności, ale później, bo w europejskim średniowieczu. Ale i tutaj brakuje zgody. Jedni autorzy przyjmowali, że weksel zaczął kształtować się od połowy XII w. i miał swój początek w autonomicznych i niezależnych gospodarczo republikach na Półwyspie Apenińskim, które powstawały po rozpadzie cesarstwa rzymskiego, by następnie znaleźć zastosowanie w kolejnych krajach Zachodniej Europy. Inni, na ogół godząc się z datowaniem na połowę XII w., przesunęli tę lokalizację nieco na północ kontynentu i wysunęli tezę, że pierwowzór weksla najpierw pojawił się na terenach dzisiejszych Niemiec lub Francji.

Obecnie twierdzenie o starożytnym rodowodzie weksla jest zazwyczaj poddawane krytyce. Natomiast największą liczbę zwolenników wydaje się mieć pogląd, że pierwowzór weksla powinien być łączony z dokumentami wystawianymi w średniowieczu przez włoskich bankierów w ramach mało skomplikowanych operacji wymiany pieniędzy z udziałem kupców. W uzasadnieniu tego stanowiska przywołuje się szereg argumentów, a w tym o zaczerpniętej z języka włoskiego terminologii prawa wekslowego, o odnalezieniu najstarszych weksli na terenach dzisiejszych Włoch i zapoczątkowanym właśnie tam obrocie wekslowym, a także o włoskich początkach piśmiennictwa poświęconego prawu wekslowemu. Za najstarszy weksel jest uważany dokument odnaleziony w Genui, który pochodzi z 1156 r., zaś za najstarsze opracowanie dotyczące weksli uważa się tekst zmarłego w 1300 r. *Rolandinusa*.

- 15 Z punktu widzenia genezy i pojęcia weksla dotychczas nierozstrzygnięta sprawa dokładnego ustalenia miejsca w Zachodniej Europie, w którym po raz pierwszy posługiwano się pierwowzorem nie wydaje się najważniejsza. Czy będzie chodziło o północne Włochy, co wydaje się najbardziej prawdopodobne, czy w ogóle terytoria zamieszkiwane przez ludność romańską lub germańską, zawsze punktem wyjścia będzie handel na tle średniowiecznych uwarunkowań gospodarczych, społecznych i politycznych wynikających z rozdrobnienia feudalnego, które przeżywała ówczesna Europa. Szczególną rolę odegrało tu istnienie szeregu miast i małych państw rządzonych przez miejscowe dynastie

oraz posługujących się własną walutą, a także zagrożenia, jakie niosło za sobą przewożenie pieniędzy przez kupców. Na tym gruncie rozwijali swoją działalność bankierzy, którzy dali początek wekslowi i przyczynili się do jego dalszego rozwoju.

Zazwyczaj za pierwowzór weksla jest uważany sporządzany po łacinie i z udziałem notariusza dokument **pokwitowania** (potwierdzenia) odbioru gotówki w ramach prostej wymiany waluty z udziałem kupca i bankiera. Kupiec planujący interesy w miejscu, w którym posługiwano się obcym pieniądzem, wpłacał miejscowemu bankierowi gotówkę, uzyskiwał od niego pokwitowanie, w którym bankier zobowiązywał się wypłacić obcą walutę, po czym w ustalonym terminie zgłaszał się do bankiera i za zwrotem pokwitowania otrzymywał wymienione pieniądze. Dzięki zaangażowaniu notariusza pokwitowanie miało walor dokumentu publicznego. Cechą charakterystyczną całej operacji było, że odbywała się w jednym miejscu i wymagała zaangażowania dwóch osób, czyli kupca i bankiera. Miejsce wystawienia dokumentu pokrywało się z miejscem płatności. Również można spotkać się z poglądem, że pierwowzorem weksla był ten sam dokument, tyle tylko że wypłata nie następowała u samego bankiera, ale w jego filii w innym mieście lub państwie. Od razu widać, że zwolennicy tego stanowiska nie twierdzą o jedności miejsca wystawienia dokumentu i miejsca zapłaty, ale akcentują tożsamość wystawcy. Bez względu na racje przywoływane przez autorów w obu wypadkach owe pokwitowanie może być z dużą ostrożnością kojarzone z wekslem, szczególnie tym jego rodzajem, który obecnie określa się mianem **weksla własnego**. Od wieków niezmienną cechą tego typu weksla jest przyrzeczenie osobistego spełnienia świadczenia przez wystawcę dokumentu.

Na przełomie XIII i XIV w. instytucja weksla rozwinęła się. Dotychczas **16** niezłożona operacja wymiany waluty przez bankiera zmieniła swój charakter i obraz. Pojawił się nowy uczestnik zdarzenia, czyli **trasat**. Była to osoba różna od wystawcy, której wystawca polecał zapłatę na rzecz kupca. Najczęściej chodziło o bankiera z innego miasta albo państwa, z którym miejscowy bankier pozostawał w stosunkach pozwalających zakładać, że spełni skierowane do niego polecenie wypłaty pieniędzy. Bankier nie musiał już utrzymywać kosztownej filii. Kupiec i trasat mogli, ale niekoniecznie musieli się znać. Kupca również nie interesowały wewnętrzne rozliczenia między bankierem i trasatem. W związku z pojawieniem się nowego płatnika weksla opisane wcześniej pokwitowanie, w którym bankier zobowiązywał się wypłacić wymienione pieniądze, przestało wystarczać. Konieczne było polecenie zapłaty kierowane do trasata. Początkowo do pokwitowania, zwanego **skryptem notarialnym**, dołączano sporządzany przez bankiera **list zamienny**, w którym bankier polecał